

Pan Rafał Grupiński
Przewodniczący Klubu Poselskiego
Platformy Obywatelskiej

Szanowny Panie Przewodniczący

Po odbytym spotkaniu z pełnomocnikami Komitetu Inicjatywy Obywatelskiej, które odbyło się z Pańskiej inicjatywy z satysfakcją przyjąłem zdecydowaną zmianę stanowiska Platformy Obywatelskiej w stosunku do zapisów obywatelskiego projektu ustawy o ROD. Posłowie PO głosowali niemal za wszystkimi poprawkami zgłoszonymi przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej, co pozwoliło do przywrócenia zasadniczych założeń projektu, popartego przez ponad 924.000 obywateli. Uznałem to za wyraz szacunku dla ogromnej rzeszy działkowców, którzy jasno wyrazili swoje stanowisko co do przyszłego kształtu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Sądziłem, że zmiana stanowiska PO ma charakter trwały i nie ulegnie zmianie. Ale przedstawiona przez PO i z uporem podtrzymywana propozycja wprowadzania do projektu obywatelskiego tzw. uwłaszczenia w obecnym brzmieniu stwarza realne zagrożenie niekonstytucyjności, co mogłoby narazić całą ustawę na zakwestionowanie przez Trybunał Konstytucyjny. Wskazuje na to zwłaszcza stanowisko Związku Miast Polskich, z którego jednoznacznie wynika gotowość zaskarżenia takich rozwiązań do TK. A co na to właściciel gruntów – Gmina? Z mojego punktu widzenia mogę przyznać, że zaproponowana przez Posłów PO poprawka mówiąca o możliwości uwłaszczenia działkowców co do idei jest ciekawa. Przypominam jednak sobie, że takie propozycje już padały w przeszłości. W 2009 r. Prawo i Sprawiedliwość przygotowało projekt zmiany ustawy o ROD, w którym były takie zapisy. Wtedy właśnie posłowie Platformy Obywatelskiej najgłośniej krzyczeli, że ten zapis jest niezgodny z Konstytucją i razi w interes właścicieli gruntów, którzy mają prawo pierwokupu terenu pod ogrodami. To posłowie PO mówili, iż zapisy o uwłaszczeniu to „Kielbasa Wyborcza” Jestem już emerytem, i śmiem podejrzewać, że dziś to Platforma Obywatelska zaczyna faszerować „Kielbasę Wyborczą”. Już wystarczająco długo stąpałem twardo po polskiej ziemi żeby wiedzieć, że nikt nikomu nic za darmo nie da, a zwłaszcza partia sprzyjająca liberałom dla których najwyższą wartością stanowią pieniądze. Sprzeciw mój budzi także ustawowe założenie nierównego traktowania obywateli, posłowie Platformy Obywatelskiej chcecie nas działkowców podzielić na lepszych i gorszych. Opowiadam się za tym aby zaproponowana przez Posłów Platformy Obywatelskiej regulacja kwestii tzw. uwłaszczenia powinna zostać przeprowadzona odrębną ustawą w sposób kompleksowy i przemyślany. Nie spowolni to procesu legislacyjnego nad obywatelskim projektem ustawy o ROD, który realizuje priorytetową obecnie kwestię, tj. ochronę praw działkowców i ogrodów zagrożonych w przypadku niedochowania przez Sejm terminu wyznaczonego przez Trybunał Konstytucyjny. Nie można wprowadzać art. 30, który jest kwestią sporną tzw. „pseudo – uwłaszczenia”. Jego zachowanie w wersji PO oznacza w praktyce zmianę całego projektu i rozpoczęcie jego procedowania od początku. Zmian wymagałyby bowiem regulacje dotyczące m.in. zarządzania ogrodami, obrotu działkami i likwidacji ROD. Odnoszę wrażenie, że sposób postępowania PO w sprawie art. 30, zdaje się więc potwierdzać nasze działkowców przekonanie, że "pseudo-uwłaszczenie", to sposób na opóźnienie wejścia w życie nowej ustawy o ROD. Pan Premier w mediach ogłaszał, że działkowcom nie stanie się krzywda. Czy dotrzyma słowa danego milionowi obywateli. Dlaczego takiej woli i dążenia do uchwalenia ustawy nie ma wśród posłów członków Komisji – polityków PO. Chyba, że macie

z Panem Premierem ciche inne ustalenia. Zapewniam, że zdążycie doprowadzić do uchwalenia ustawy, ale w swym działaniu nie jesteście wiarygodni. Przecież upór jakim się charakteryzujecie przy art. 30 dotyczącym tzw. uwłaszczenia doprowadzi do masowej likwidacji ROD. Termin nie będzie dotrzymany, ustawy nie będzie. W oparciu o jakie prawo będą istniały ogrody? Taką rzeczywistość szykują działkowcom posłowie Pana partii. Panie Przewodniczący twierdzi Pan, że istotne jest stanowisko Premiera, który uważa, że zapis dot. uwłaszczenia powinien się znaleźć w ustawie. Zgadzam się ale procedowanej zgodnie z prawem, w sposób kompleksowy i przemyślany. Jako działkowiec i obywatel RP potrzebuję zrównoważonego prawa i przyjęcia go w ustalonym przez Trybunał Konstytucyjny terminie. Ponawiam konieczność odstąpienia od pomysłu zawartego w art. 30 projektu ustawy o ROD a Wasz pomysł zawarty w nowej formie prawnej można zrealizować w odrębnej ustawie. Zarówno posłowie i rządzący miejcie rozwagę w podejmowaniu pochopnych decyzji, których w naszym kraju ostatnio nie brakuje. Ostatnie wydarzenia w Platformie Obywatelskiej nie przynoszą Wam chwały, nie zrażajcie do siebie działkowców. Będąc jednym z ogromnej rzeszy działkowców sądzę, że wysłucha Pan mojego głosu i nie stanie się współlikwidatorem naszych ogrodów, likwidatorem ponad stuletniego ruchu działkowego w Polsce. Wpłyńcie Pan na uchwalenie Ustawy o ROD z zapisami nie będącymi powodem do zaskarżenia. Zarówno ja jak i pozostali działkowcy jesteśmy baczni obserwatorami sceny politycznej i zapewniam, że potrafimy to ocenić we właściwym czasie i we właściwy sposób. Wierzę, że podejmie Pan mądrą decyzję przyspieszenia procedowania dobrej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która da działkowcom możliwość posiadania działek, rozwijania ruchu działkowego w naszym kraju. Ustawy uchwalonej przed zbliżającym się terminem zaprzestania obowiązywania dotychczasowej ustawy o ROD. Tak niewiele czasu już zostało.

Licząc na pełne zrozumienie problemu z wyrazami szacunku

Eugeniusz Rabuski

ROD „Nad Grzecznicą” w Policach woj. Zachodniopomorskie